

*Paweł Duda*  
*Uniwersytet Śląski*

## **AKTYWNOŚĆ DYPLMACJI PAPIESKIEJ PODCZAS KONFLIKTU TURECKO-TATARSKIEGO Z LAT 1624–1625**

**W** instrukcji początkowej przygotowanej dla nuncjusza Cosmasa de Torresa z 1621 r. sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej, Lodovico Ludovisi, dywagując nad potencjalnymi sojusznikami gotowymi wesprzeć Zygmunta III Wazę w obliczu tureckiej agresji, stwierdził: *o Tatarach, jako nieprzyjaciółach Polski i wspólnie z Turkami działających, nie ma mowy*<sup>1</sup>. Tym samym papieżstwo w jednoznaczny sposób wykluczyło możliwość udziału Tatarów w walkach po stronie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Jednak już trzy lata później, w związku z napięciem politycznym na linii Konstantynopol–Bachczysaraj, Stolica Apostolska uwierzyła w możliwość wspólnego, polsko-tatarskiego wystąpienia przeciwko Imperium Osmańskiemu i za pośrednictwem biskupa Noli i nuncjusza apostolskiego rezydującego w Warszawie w omawianym okresie – Giovanniego Battisty Lancellottiego<sup>2</sup> – aktywnie o to zabiegała.

<sup>1</sup> *Instrukcja dana Monsig. de Torres nuncyuszowi w Polsce przez kardynała Ludovisio, synowca papieża Grzegorza XV, dnia 30 maja 1621 roku*, [w:] *Relacje nuncjuszków apostolskich i innych osób o Polsce od roku 1548 do 1690*, wyd. E. Rykaczewski, t. 2, Berlin–Poznań 1864, s. 133.

<sup>2</sup> Więcej o G.B. Lancellottim vide T. Fitych, *Struktura i funkcjonowanie nuncjatury Giovanniego Battisty Lancellottiego 1622–1627*, Opole 2005, s. 53–78; vide etiam *Acta Nuntia-*

Celem niniejszego artykułu jest prześledzenie stosunku papieżstwa doby Urbana VIII do konfliktu turecko-tatarskiego, ze szczególnym uwzględnieniem ewolucji papieskiej koncepcji wykorzystania ordy do walki z Imperium Osmańskim oraz działań dyplomacji apostolskiej mających skłonić Zygmunta III Wazę do udzielenia pomocy chanatowi krymskiemu i przystąpienia do wojny z Portą. Podstawę źródłową artykułu stanowi korespondencja z lat 1624–1625 między Giovannim Battistą Lancellottim a sekretarzem stanu Stolicy Apostolskiej Franceskiem Barberinim, zgromadzona w Biblioteca Apostolica Vaticana w dziale Barberiniani Latini oraz w Archivio Segreto Vaticano w dziale Nunziatura di Polonia. Regesty wspomnianej korespondencji przechowywane są w Dziale Zbiorów Specjalnych Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie w tzw. Tekach Rzymskich. O ile sam konflikt turecko-tatarski doczekał się kilku opracowań, z których warto wymienić prace Bohdana Baranowskiego<sup>3</sup> i Dariusza Milewskiego<sup>4</sup>, o tyle stanowisko papieżstwa w tej kwestii nie zostało dotychczas w sposób wyczerpujący ukazane w historiografii. Praktycznie jedyną wartą odnotowania próbę ukazania tego epizodu podjął Henryk Litwin<sup>5</sup>.

Analiza korespondencji papieskiej pozwala jednoznacznie stwierdzić, że na początku lat dwudziestych XVII w. głównym celem Stolicy Apostolskiej wobec polskiej polityki zagranicznej było zawarcie przy współudziale Rzeczypospolitej Obojga Narodów sojuszu państw katolickich wymierzonego przeciwko Turcji. O tego rodzaju koalicję papież zabiegali od drugiej połowy XVI w. Plany te są dobrze znane w literaturze przedmiotu głównie dzięki badaniom takich historyków, jak Ludwik Boratyński<sup>6</sup>, Kazimierz Dopierała<sup>7</sup>

---

*turae Poloniae* (dalej: ANP), t. 22: *Ioannes Baptista Lancellotti (1622–1627)*, vol. 1: 22 XI 1622 – 31 XII 1623, red. T. Fitych, Cracoviae 2001, s. V–L.

<sup>3</sup> B. Baranowski, *Polska a Tatarszczyzna w latach 1624–1629*, Łódź 1948, s. 29–38.

<sup>4</sup> D. Milewski, *Moldawia między Polską a Turcją. Gospodar Miron Barnowski i jego polityka (1626–1629)*, Oświęcim 2014, s. 61–72.

<sup>5</sup> H. Litwin, *Chwała Pólnocy. Rzeczpospolita w europejskiej polityce Stolicy Apostolskiej w pierwszej połowie XVII wieku (1599–1648)*, Lublin 2013, s. 217–218.

<sup>6</sup> L. Boratyński, *Stefan Batory i plan ligi przeciw Turkom (1576–1584)*, Kraków 1903.

<sup>7</sup> K. Dopierała, *Stosunki dyplomatyczne Polski z Turcją za Stefana Batorego*, Warszawa 1986, s. 145–156; idem, *Problem zagrożenia tureckiego w czasie wojny polsko-moskiewskiej w latach 1579–1582*, [w:] *Antonio Possevino SJ (1533–1611). Życie i dzieło na tle epoki*, red. D. Quirini-Popławska, Kraków 2012, s. 49–72.

czy Mario Jačov<sup>8</sup>. W 1621 r. powrócono do tej koncepcji, a asumptem była wojna polsko-turecka. Liczono, że widmo osmańskiej inwazji na Europę skłoni katolickie państwa do stworzenia silnej koalicji i przeprowadzenia ataku na posiadłości sułtańskie. Nadzieje kurii rzymskiej nie zostały pogrzebane nawet wobec faktu zawarcia traktatu chocimskiego. Dyplomacja papieska z należytą uwagą śledziła relacje na linii Warszawa–Konstantynopol, w tym misje polskich dyplomatów nad Bosfor, a przedstawiciele apostołscy rezydujący nad Wisłą – nuncjusz Cosmas de Torres, internuncjusz Antonio Cirioli oraz nuncjusz Giovanni Battista Lancellotti – prowadzili agitację, chcąc przekonać Zygmunta III Wazę oraz ważniejszych decydentów do wystąpienia przeciwko Turcji. Rzeczywiste cele Stolicy Apostolskiej wobec Imperium Osmańskiego potwierdza instrukcja przygotowana dla Lancellottiego, opatrzona datą 14 grudnia 1622 r., zawierający cały osobny fragment na temat organizacji koalicji antyosmańskiej. Podsumowano tu poświęcone jej działania dyplomacji papieskiej od 1621 r., przyczyny ich niepowodzenia, a biskupowi Noli zalecono aktywność na rzecz wznowienia wojny polsko-tureckiej<sup>9</sup>. W dalszej części instrukcji Stolica Apostolska odniosła się do relacji między Kozakami zaporoskimi a ordami tatarskimi, wskazując, że ich wzajemne inkursje mogą stanowić *cassus belli* pożądanego konfliktu: *A ponieważ wzajemne napady Kozaków i Tatarów mogą doprowadzić do nowej wojny [...], polecamy Jaśnie Wielmożnemu Panu, byś nie tracił żadnej okazji dla pobudzenia i do tego*<sup>10</sup>.

Realizując polecenie kurii rzymskiej, wysłannik papieski uważnie śledził sytuację na południowym pograniczu Rzeczypospolitej, skrupulatnie odnotowując napaści Tatarów na Polskę<sup>11</sup> oraz Zaporozców na Imperium Osmańskie. W liście z 13 października 1623 r. Lancellotti donosił:

<sup>8</sup> M. Jačov, *I Balcani tra impero otomano e potenze europee (sec. XVI e XVII). Il ruolo della diplomazia pontificia*, Cosenza 1997, s. 169–181; idem, *Europa i Osmanowie w okresie lig świętych. Polska między Wschodem a Zachodem*, Kraków 2003, s. 45–79.

<sup>9</sup> *Instuttione a V.ra Signoria Mons. Lancellotti Vescovo di Nola destinato da N.ro Signore suo Nuntio ordinario in Polonia, 14 grudnia 1622 roku*, [w:] T. Fitych, *Struktura i funkcjonowanie...*, s. 234–238; vide etiam ANP, t. 22, vol. 1, nr 25, s. 44–46.

<sup>10</sup> Ibidem, s. 238; ANP, t. 22, vol. 1, nr 25, s. 46.

<sup>11</sup> Szerzej o relacjach polsko-tatarskich vide B. Baranowski, *Polska a Tatarszczyzna...*; D. Skorupa, *Stosunki polsko-tatarskie 1595–1623*, Warszawa 2004; L. Podhorodecki, *Chanat Krymski. Państwo koczowników na kresach Europy*, Warszawa 2012. Więcej o najaz-

*I Cosacchi in gran numeri sono passati verso Tartaria per vendicar i danni fatti in questo Regno [...]; onde per questo che ho inteso da Sua Maestà si aspetta qua giornalmente l'avvissi di qualche conflitte*<sup>12</sup>.

Kilka tygodni później przytoczył informację o wyprawie Kozaków na Krym i zadaniu poważnych strat Tatarom<sup>13</sup>. Na początku 1624 r. nuncjusz pisał Barberiniemu, że w Warszawie odprawiono mszę dziękczynną w intencji zwycięstwa nad czambułem tatarskim odniesionego w okolicach Szańkowiec<sup>14</sup>, natomiast na początku maja ostrzegął, że na Rzeczpospolitą może najechać Kantemir Murza<sup>15</sup>. Przewidywania te sprawdziły się. Atak Tatarów prowadzonych przez „Krwawego Miecza” zakończył się spektakularnym zwycięstwem wojsk Koniecpolskiego pod Martynowem, co zostało odnotowane przez Lancellottiego<sup>16</sup>. Kilka dni później nuncjusz przesłał do Rzymu relację hetmana szczegółowo opisującą starcie<sup>17</sup>. Na marginesie na-

---

dach Tatarów na ziemi polskiej vide M. Horn, *Chronologia i zasięg najazdów tatarskich na ziemi Rzeczypospolitej w latach 1600–1647*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1962, t. 8, cz. 1, s. 40–44; J. Teodorczyk, *Walki z Tatarami w pierwszej połowie XVII w.*, [w:] *Zarys dziejów wojskowości polskiej do roku 1864*, t. 1: *Do roku 1648*, red. J. Sikorski, Warszawa 1965, s. 466–472; R. Majewski, *Z problematyki walk z Tatarami w pierwszej połowie XVII wieku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1975, t. 30, nr 2, s. 231–241.

<sup>12</sup> G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Warszawa, 13 października 1623 r., Biblioteca Apostolica Vaticana (dalej: BAV), Barberiniani Latini, vol. 6583, f. 61r.–v.: „Kozacy w wielkiej liczbie ruszyli na Tatarszczyznę, aby pomścić straty uczynione w tym Królestwie [...] z tego co się dowiedziałem od Jego Królewskiej Mości codziennie oczekuje się tu informacji o jakimś konflikcie”.

<sup>13</sup> G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Warszawa, 17 listopada 1623 r., BAV, Barberiniani Latini, vol. 6583, f. 94r.–v.

<sup>14</sup> G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Warszawa, 2 lutego 1624 r., BAV, Barberiniani Latini, vol. 6583, f. 128r.; regest: Biblioteka Naukowa Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (dalej: BPAN/PAU), Teki Rzymskie (dalej: TR) 61, s. 67. Najprawdopodobniej data jest błędna.

<sup>15</sup> G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Warszawa, 10 maja 1624 r., BAV, Barberiniani Latini, vol. 6583, f. 166r.

<sup>16</sup> G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Warszawa, 29 czerwca 1624 r., BAV, Barberiniani Latini, vol. 6583, f. 179r.–180r.; regest: BPAN/PAU, TR 61, s. 90–91.

<sup>17</sup> G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Warszawa, 7 lipca 1624 r., BAV, Barberiniani Latini, vol. 6583, f. 185r.; regest: BPAN/PAU, TR 61, s. 92. Obszerna relacja z przebiegu bitwy zawarta jest w pamiętnikach hetmana, vide *Pamiętniki o Koniecpolskich*, oprac. S. Przyłęcki, Lwów 1842, s. 250–260.

leży zaznaczyć, że zwycięstwo to zostało odpowiednio nagłośnione na zachodzie Europy, o czym świadczą liczne druki ulotne relacjonujące przebieg bitwy<sup>18</sup>. Wiadomość o zwycięstwie Polaków wywołała radość Urbana VIII, a nuncjuszowi polecono pogratulować królowi okazałej wiktorii<sup>19</sup>.

W odnotowywanych przez Lancellottiego napadach na Rzeczpospolitą z lat 1623–1624 brały udział jedynie ordy budziackie i dobrudzkie. Tatarzy krymscy starali się zachować neutralność. Wynikało to z faktu, iż w omawianym okresie doszło do napięcia politycznego na linii Bachczysaraj–Konstantynopol, co w konsekwencji doprowadziło do najsilniejszej w XVII w. próby emancypacji chanatu krymskiego spod wpływów Porty i otwartego konfliktu z nią. Wiosną 1623 r., po wieloletnich staraniach<sup>20</sup>, Mehmed Gerej, korzystając z poparcia wezyra Mere Husajna paszy, zdołał obalić chana Dżanibeka II i przejąć władzę w Bachczysaraju. Wyniósł on do rangi kałgi swego brata Szahina, powszechnie uznawanego za popiecznika szacha perskiego Abbasa I Wielkiego, skonfliktowanego z sułtanem. Dobre relacje łączące młodszego z braci z Persją niepokoiły Turcję, która obawiała się wciągnięcia całej Tatarszczyzny w orbitę interesów państwa Safawidów. W Konstantynopolu zrozumiano, jak poważnym błędem było usunięcie z tronu posłusznego Dżanibeka II i oddanie rządów w ręce ambitnych Mehmeda i Szahina. Gdy w sierpniu Mere Husajn pasza stracił swój urząd, Porta Otomańska zdecydowała się przywrócić do władzy na Krymie poprzedniego chana. Mehmed III Gerej nie podporządkował się woli sułtana, co w praktyce zainicjowało konflikt turecko-tatarski.

Działania militarne prowadzone przez Gerejów przyniosły wymierne efekty. Latem 1624 r. wojska chana, wspierane przez Kozaków zaporoskich,

<sup>18</sup> „Pogrom tatarski álbo relátia krotka zwycięstwa nád Tátárámi. Przez Wielmożneg Iego M. Pána, P. Hetmana Polnego Koronnego. W Roku 1624. Dniá 20. Mieśiáca Czerwcá między Háliczem á Bolśowcem otrzymaná”; „Diaryusz prawdziwy zwycięstwa nad Tatarami otrzymanego roku M.DC.XXIII. Dniá dwudziestego Czerwca, to jest w Octawę Świętego Antoniego z Padwi. Przy tym list J.M. Pána Hetmáná Koronnego Polnego / do Krolá J.M. Roku Páńskiego / 1624”. Więcej na ten temat vide K. Zawadzki, *Gazety ulotne polskie i Polski dotyczące XVI–XVIII wieku. Bibliografia*, t. 1, Wrocław 1976, s. 95–96.

<sup>19</sup> F. Barberini do G.B. Lancellottiego, Rzym, 3 sierpnia 1624 r., Archivio Segreto Vaticano (dalej: ASV), Nunziatura di Polonia, vol. 174a, f. 27r.–v.

<sup>20</sup> Więcej o działaniach Mehmeda prowadzących do objęcia władzy na Krymie vide D. Milewski, *Moldawia między Polską...*, s. 62–63; D. Skorupa, *Stosunki polsko-tatarskie...*, s. 251–252.

powstrzymały pod Kaffą turecki korpus ekspedycyjny prowadzony przez kapudana Radżeba paszę, a jesienią wkroczyły na terytorium Mołdawii i Wołoszczyzny<sup>21</sup>. Szahin zaczął tworzyć projekt wielkiej koalicji antyosmańskiej, w której oprócz chanatu krymskiego i Persji miały się znaleźć: Wenecja, Habsburgowie i Rzeczpospolita. Realizując swoją koncepcję, Gerejowie wystosowali odpowiednie poselstwo do Zygmunta III Wazy. Ruch ten był dość niespodziewany, bowiem od momentu wstąpienia Mehmeda na tron relacje między Bachczysarajem a Polską pogorszyły się<sup>22</sup>.

Jeszcze przed przybyciem dyplomatów tatarskich do Warszawy cele ich misji zostały dobrze rozpoznane przez wywiadowców z otoczenia Stanisława Koniecpolskiego. Opierając się na informacjach hetmana, nuncjusz Lancellotti w liście z 10 października donosił:

*Scrive il Generale, che il Cham de Tartari, continuando nella sua ribellione contro il Turco [...], ha gia destinati Ambasciatori a Sua Maestà quali sono in viaggio, per trattar unione e offerir le sue forze contro il Turco*<sup>23</sup>.

W dalszej części listu twierdził, że ewentualny sojusz stwarza szansę na pokonanie wroga<sup>24</sup>. Utrzymywał również, że obecna sytuacja sprzyja Tatarom, bowiem relacje między Warszawą a Konstantynopolem są napięte. Na pogląd nuncjusza wpływ miały niepotwierdzone informacje docierające znad Bosforu, dotyczące przebiegu misji polskiego posła Krzysztofa Kiełczewskiego na dworze sułtańskim. Wynikało z nich, że agent polski został uwięziony, a Porta grozi Rzeczypospolitej nową wojną<sup>25</sup>.

<sup>21</sup> Więcej na temat walk turecko-tatarskich vide B. Baranowski, *Polska a Tatarszczyzna...*, s. 26–28.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 24–25.

<sup>23</sup> G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Warszawa, 10 października 1624 r., BAV, Barberiniani Latini, vol. 6583, f. 217r.–v.; regest: BPAN/PAU, TR 61, s. 108: „Pisze Generał, że chan tatarski, kontynuując swoją rebelię przeciwko Turkom [...], wysłał już posłów do Jego Królewskiej Mości, którzy są w drodze, aby traktować o sojuszu i zaoferować swe siły przeciwko Turkom”.

<sup>24</sup> *Ibidem*.

<sup>25</sup> *Ibidem*.

W liście z 20 października Lancellotti donosił:

*L'Ambasciatore Tartaro giunto a questa Corte [...] venerdì, manadato da Sain Gerei fratello del presente Cham, lunedì passato nell'udienza, che ebbe da Sua Maestà presento alcune lettere dell'istessi, con altre del Rè di Persia<sup>26</sup>.*

Rzeczywiście, poseł przekazał monarsze polskiemu listy Szahina datowane na 19 sierpnia, w których kałga, powołując się na „dawną przyjaźń”, oferował Rzeczypospolitej liczne korzyści. Wspominał o wiecznym przymerzu, ustępstwach terytorialnych, w tym o oddaniu obszarów należących wówczas do Turcji: Białogrodu, Tehini, Kili, a także o przeniesieniu ordy budziackiej na lewy brzeg Dniepru<sup>27</sup>. W zamian prosił o przysłanie piechoty, Kozaków, a także prochu i ołowiu (na uwagę zasługuje fakt, że Szahin sugerował możliwość wykorzystania proponowanego sojuszu polsko-tatarskiego również przeciwko Moskwie. Wskazanie monarchii Michała Romanowa jako potencjalnego przeciwnika było zabiegiem powszechnym. Władcy Bachczysaraju często oferowali Polsce podobnego rodzaju koalicje, chcąc wykorzystać konflikty między obydwoma państwami do najazdów łupieżczych<sup>28</sup>). Szczególnie intensywnie posłowie krymscy zabiegali o przysłanie Kozaków w sukurs Gerejom<sup>29</sup>. Wydaje się, że prośba o zgodę na udział

<sup>26</sup> G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Warszawa, 20 października 1624 r., BAV, Barberiniani Latini, vol. 6583, f. 218r.; regest: BPAN/PAU, TR 61, s. 109: „Poseł tatarski przybył na ten dwór [...] w piątek, wysłany przez Szahina Gereja, brata obecnego chana, w poniedziałek miał audiencję, na której zaprezentował Jego Królewskiej Mości niektóre listy wspomnianych i inne od króla Persji”.

<sup>27</sup> H. Wisner, *Dyplomacja polska w latach 1572–1648*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 2: 1572–1795, red. Z. Wójcik, Warszawa 1982, s. 85; B. Baranowski, *Polska a Tatarszczyzna...*, s. 29; D. Milewski, *Mołdawia między Polską...*, s. 69

<sup>28</sup> Taką próbę podjęto m.in. na początku 1623 r. Nie umknęła ona uwadze internuncjusza Cirioli, który informował papieża, że na dworze warszawskim przebywa książę tatarski, wcześniej więziony w Moskwie, i szuka wsparcia, aby móc wyrównać krzywdy. Jak donosił wysłannik papieski, Tatar oferował 30 tys. żołnierzy i chciał wspólnie z Polakami uderzyć na monarchię Michała Romanowa, vide A. Cirioli do L. Ludovisiego, Warszawa, 13 stycznia 1623 r., ANP, t. 22, vol. 1, nr 42, s. 68.

<sup>29</sup> G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Warszawa, 27 października 1624 r., BAV, Barberiniani Latini, vol. 6583, f. 222r.–v.; regest: BPAN/PAU, TR 61, s. 112.



Zaporożców w walkach z Turcją miała jedynie usankcjonować zastaną sytuację, wszak już od marca 1624 r. wspierali oni zbrojnie ordyńców<sup>30</sup>.

Prócz pism od Szahina poseł tatarski przedłożył stronie polskiej także pismo od Abbasa I Wielkiego, który również zabiegał u władcy Rzeczypospolitej o wsparcie militarne dla chanatu krymskiego<sup>31</sup>. Kopie wspomnianych listów biskup Noli przesłał do Rzymu pod koniec października<sup>32</sup>. W propozycji przedstawionej przez poselstwo tatarskie Lancellotti niewątpliwie dostrzegł nadzieję na realizację celów politycznych Stolicy Apostolskiej, jednak zdawał sobie również sprawę z niechęci stanu szlacheckiego do potencjalnego konfliktu z południowym sąsiadem, a tym samym z niewielkich szans na realizację tej koncepcji<sup>33</sup>.

Zaraz po audiencji posła krymskiego odbyła się narada króla z senatorami w sprawie propozycji złożonych przez Gerejów. Strona polska podeszła sceptycznie do tej inicjatywy, jako że pomoc udzielona Tatarom mogła uwikłać Rzeczpospolitą w kolejną wojnę z Turcją. Perspektywa ta nie odpowiadała ani zdecydowanej większości szlachty przeciwnej prowadzeniu wojen ofensywnych, ani samemu królowi, przekonanemu, że zasadnicze cele polskiej polityki zagranicznej powinny się koncentrować wokół spraw tronu szwedzkiego. Nie chciano również prowokować Gabora Bethlena, który – jak powszechnie mówiono – miał z rozkazu sułtana zbierać wojsko przeciwko Tatarom<sup>34</sup>. Z drugiej strony, zdawano sobie sprawę, że dopóki trwa konflikt turecko-tatarski, południowe granice Rzeczypospolitej są bezpieczne, stąd też nie chciano zrażać Szahina jednoznaczną i natychmiastową odmową. W rezultacie Szahinowi i Abbasowi dano odpowiedzi pozbawione konkretnych ustaleń.

Informacje o konflikcie osmańsko-krymskim zostały z aprobatą przyjęte w Rzymie. Wydaje się, że Stolica Apostolska podchodziła początkowo z dużą rezerwą do napięcia na linii Konstantynopol–Bachczysaraj, licząc, że powstrzyma to na pewien czas najazdy ord tatarskich i zabezpieczy południowe granice monarchii Zygmunta III Wazy. Świadczyć o tym może treść listu z 5 października, w którym Barberini pisał:

<sup>30</sup> D. Milewski, *Mołdawia między Polską...*, s. 65.

<sup>31</sup> H. Wisner, *Dyplomacja polska...*, s. 85; B. Baranowski, *Polska a Tatarszczyzna...*, s. 29.

<sup>32</sup> G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Warszawa, 27 października 1624 r., BAV, Barberiniani Latini, vol. 6583, f. 222r.–v.; regest: BPAN/PAU, TR 61, s. 112.

<sup>33</sup> Ibidem.

<sup>34</sup> Ibidem.



*La diversione dei Tartari fra loro per la creatione del nuovo Gran Chan con la depositione del Vecchio, che vi si oppone è di gran momento per le cose di Cotesto Regno; imperciocchè riposerà almeno per qualche tempo dalle scorrerie di così fieri nemici<sup>35</sup>.*

Dopiero w początkach listopada, gdy do Rzymu dotarły listy Lancellottiego zawierające informacje o możliwości powstania sojuszu polsko-tatarskiego, papieństwo nabrało przekonania, że rysuje się realna szansa na wznowienie wojny polsko-tureckiej<sup>36</sup>. W liście z 23 listopada Francesco Barberini polecił biskupowi Noli jedynie uważne śledzenie negocjacji w tej sprawie<sup>37</sup>, natomiast już w kolejnym piśmie, datowanym na 30 listopada, uznał, że jest to znakomita okazja nie tylko dla bezpieczeństwa Polski, ale także dla dobra religii katolickiej. Przekonywał, że Zygmunt III Waza ma szansę powiększyć terytorium swego państwa kosztem Turcji i polecił nuncjuszowi podjęcie odpowiedniej agitacji w celu przekonania króla oraz najważniejszych decydentów w państwie do udzielenia wsparcia Tatarom i wystąpienia przeciwko sułtanowi: *Vostra Signoria non lasci di opportunamente suggerire al Re et a Baroni Principali simili pensieri, egli inammisca a pigliar sollecitamente l'occasione che Dio lor manda<sup>38</sup>*. Polecenie to powtórzono w liście z 7 grudnia, napisanym po tym, jak do Rzymu dotarły kopie listów Szahina Gereja i szacha perskiego do Zygmunta III Wazy<sup>39</sup>.

<sup>35</sup> F. Barberini do G.B. Lancellottiego, Rzym, 5 października 1624 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 174a, f. 30v.; regest: BPAN/PAU, TR 49, s. 179: „Rozłam wśród Tatarów przez obranie nowego chana i obalenie starego, który się przeciwstawił, jest wielką chwilą dla spraw Królestwa; ponieważ odpocznie przynajmniej przez jakiś czas od ataków odwiecznych wrogów”.

<sup>36</sup> F. Barberini do G.B. Lancellottiego, Rzym, 9 listopada 1624 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 174a, f. 32v.; regest: BPAN/PAU, TR 49, s. 180.

<sup>37</sup> F. Barberini do G.B. Lancellottiego, Rzym, 23 listopada 1624 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 174a, f. 33r.–v.; regest: BPAN/PAU, TR 49, s. 181.

<sup>38</sup> F. Barberini do G.B. Lancellottiego, Rzym, 30 listopada 1624 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 174a, f. 34r.–v.; regest: BPAN/PAU, TR 49, s. 181: „Wasza Mość niech nie zaprzestaje sugerować królowi i najważniejszym baronom podobnych myśli i zachęca ich do wykorzystania okazji, którą Bóg im zsyła”.

<sup>39</sup> F. Barberini do G.B. Lancellottiego, Rzym, 7 grudnia 1624 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 174a, f. 35r.–v.

Realizując wytyczne zawarte w instrukcji początkowej oraz polecenia papieżstwa, Lancellotti rozpoczął agitację wśród senatorów. W imieniu Urbana VIII obiecywał wsparcie cesarza dla całej inicjatywy. Rzekome zainteresowanie Ferdynanda II ewentualną koalicją antyturecką miała potwierdzać obecność w tym czasie na dworze warszawskim posła habsburskiego, Macieja Arnoldina von Clarsteina, który – zdaniem nuncjusza – przybył na sejm, aby przekonać króla i posłów do wznowienia konfliktu z sułtanem<sup>40</sup>. Wkrótce Lancellotti zweryfikował swój pogląd na temat misji dyplomaty cesarskiego i stwierdził, że głównym celem posła jest uzyskanie od króla pomocy w zabezpieczeniu granicy Rzeczypospolitej ze Śląskiem i Siedmiogrodem, a także wywalczenie mniejszego wymiaru kary bądź całkowitej amnestii dla lisowczyków będących na służbie cesarskiej<sup>41</sup>. Dzisiejsza historiografia stoi na stanowisku, że rzeczywisty cel misji Arnoldina był jeszcze inny – starał się on o odnowienie sojuszu polsko-habsburskiego<sup>42</sup>.

Agitacja prowadzona przez wysłannika papieskiego w kręgach senatorskich na niewiele się zdała. Wszyscy rozmówcy wyrazili zrozumienie dla pomysłu wystąpienia przeciwko Turcji, ale zastrzegli, że nie chcą łamać traktatu. Zgodnie również uznali, że zaakceptują tylko wojnę obronną: *Tutti concorrono di non voler esser primi a rompere la pace, ma che facendo il Turco alcun motivo saranno pronti alla difesa*<sup>43</sup>.

Mimo tak jednoznacznej odpowiedzi senatorów nadzieje nuncjusza nie zostały pogrzebane. Zapewne liczył on na przychylniejszy stosunek szlachty do propozycji przedstawionych przez Gerejów. Zdaniem Bohdana Baranowskiego większość społeczeństwa szlacheckiego ogarnął olbrzymi entuzjazm, ponieważ pojawiła się możliwość poskromienia uciążliwych sąsiadów i zdobycia nowych terytoriów. Zwolennikiem udzielenia wsparcia

<sup>40</sup> G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Warszawa, 9 lutego 1625 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 38, f. 30r.; regest: BPAN/PAU, TR 61, s. 130.

<sup>41</sup> G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Warszawa, 4 marca 1625 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 38, f. 65r.–66r.; regest: BPAN/PAU, TR 61, s. 153.

<sup>42</sup> R. Lolo, *Rzeczpospolita wobec wojny trzydziestoletniej. Opinie i stanowiska szlachty (1618–1635)*, Pułtusk 2004, s. 257–259.

<sup>43</sup> G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Warszawa, 9 lutego 1625 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 38, f. 30r.; regest: BPAN/PAU, TR 61, s. 130: „Wszyscy twierdzą, że nie chcą jako pierwsi złamać pokoju, ale jeśli Turek da im motyw, będą gotowi do obrony”.

Tatarom był m.in. Krzysztof Zbaraski. W liście do Jakuba Zadzika wykazywał on, że należy wysłać na pomoc Tatarom 10–15 tys. Kozaków, którzy podejmą próbę zajęcia Konstantynopola. Zachęcał również do wykorzystania lisowczyków. Utrzymywał, że wojsko tureckie jest słabe, zdemoralizowane i wyczerpane wojną z Persją. Snuł nawet plan utworzenia nowej ligi antytureckiej z państwami zachodniej Europy, dostrzegając w konflikcie osmańsko-krymskim szansę na odbudowanie wpływów polskich w rejonie czarnomorskim. Koniuszy koronny prowadził prywatną korespondencję z Szahinem i był orędownikiem jego sprawy na dworze polskim<sup>44</sup>.

Sukcesem nuncjusza apostolskiego, przynajmniej w jego własnym mniemaniu, było zainteresowanie projektem sojuszu Zygmunta III Wazy. Jak informował, monarcha wysłał swego przedstawiciela do chanatu krymskiego, by zasugerować Gerejom wydelegowanie odpowiednich dyplomatów, którzy w czasie obrad sejmu planowanego na wiosnę 1625 r. podjęliby jeszcze jedną próbę przekonania posłów do rozpoczęcia wojny z Turcją. Zdaniem nuncjusza król rozważał również wysłanie poselstwa do cesarza w tej sprawie<sup>45</sup>, wydaje się to jednak mało prawdopodobne, trudno bowiem uwierzyć, aby monarcha chciał uwikłać Rzeczpospolitą w kolejny konflikt. Można przyjąć, że działania króla miały na celu zyskanie na czasie i spokojne czekanie na dalszy rozwój sytuacji na kresach, gdyż ta wciąż była niestabilna. Potwierdza to treść relacji Krzysztofa Kielczewskiego wysłanej z Konstantynopola, w której dyplomata donosił, że Turcy poważnie myślą o zbrojnej rozprawie z Gerejami<sup>46</sup>.

Działania o charakterze agitacyjnym podjęto również nad Tybrem, wykorzystując fakt, że na przełomie 1624 i 1625 r. do wiecznego miasta zawitał królewicz Władysław, odbywający w tym czasie swą europejską peregrynację<sup>47</sup>. Pierworodny syn króla polskiego został przyjęty w Rzymie jako obrońca

<sup>44</sup> B. Baranowski, *Polska a Tatarszczyzna...*, s. 32–33.

<sup>45</sup> G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Warszawa, 9 lutego 1625 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 38, f. 20v.; regest: BPAN/PAU, TR 61, s. 127.

<sup>46</sup> Ibidem.

<sup>47</sup> Więcej o pobycie Władysława w Rzymie vide *Podróż królewicza Władysława Wazy do krajów Europy zachodniej w latach 1624–1625 w świetle ówczesnych relacji*, oprac. A. Przyboś, Kraków 1977, s. 286–306, 324–332; H. Osiecka-Samsonowicz, *Polskie uroczystości w barokowym Rzymie 1587–1696*, Warszawa 2012, s. 224–237.

chrześcijaństwa. Przypomniano jego zasługi spod Chocimia<sup>48</sup>, a Urban VIII porównał go do Karola V Habsburga<sup>49</sup>, który zorganizował w 1535 r. wyprawę na ziemie tureckie, zajął Tunis. W dniu 19 stycznia papież wręczył królewiczowi poświęcony wcześniej miecz i kapelusz – dary, jakie otrzymywali władcy szczególnie zasłużeni w obronie wiary katolickiej<sup>50</sup>. Będąc świadkiem wspomnianej ceremonii Albrecht Stanisław Radziwiłł odnotował, iż Urban VIII dostrzegł w młodym Wazie wodza przyszłej wyprawy przeciwko Turkom<sup>51</sup>. Zwieńczeniem uroczystości był poczęstunek, podczas którego został wykonany utwór wokalnoinstrumentalny *La vittoria del principe Vladislao in Valachia*. W jego epilogu zawarto przepowiednię, że Władysław pod auspicjami Urbana VIII zyska sławę ostatecznego pogromcy Imperium Osmańskiego i zasiądzie na tronie Konstantyna<sup>52</sup>.

Pod koniec lutego 1625 r. do Polski przybyło kolejne poselstwo tatarskie. W historiografii dominuje pogląd, że tradycyjnie domagało się ono upominków, pozostania w przyjaznych stosunkach i powstrzymania Kozaków przed ewentualnymi najazdami<sup>53</sup>, jednak Lancellotti ocenił je inaczej. W jednej z depesz informował, że było ono efektem działań Zygmunta III Wazy, a głównym zadaniem posłów miała być ponowna próba pozyskania Polaków dla idei wojny z Turcją. Wysłannik papieski odnotował, iż w czasie audiencji, jaka miała miejsce 3 marca, posłowie krymscy potwierdzili w imieniu swego władcy chęć zachowania dotychczasowych dobrych relacji na linii Warszawa–Bachczysaraj, a także przedstawili monarsze polskiemu propozycję sojuszu, zapewniając jednocześnie, że *detto Chan e Shain Gerei non siano per accettar mai accordo alcuno con Turchi*<sup>54</sup>. Pięć dni później

<sup>48</sup> W europejskiej opinii publicznej dominował pogląd, że to Władysław był właściwym dowódcą walk pod Chocimiem i jemu przypisywano ten sukces, vide W. Czapliński, *Władysław IV i jego czasy*, Kraków 2008, s. 64.

<sup>49</sup> *Podróż królewicza...*, s. 302.

<sup>50</sup> H. Osiecka-Samsonowicz, *Polskie uroczystości...*, s. 231–232; H. Wisner, *Władysław IV Waza*, Wrocław 2009, s. 46.

<sup>51</sup> *Podróż królewicza...*, s. 327–328.

<sup>52</sup> H. Osiecka-Samsonowicz, *Polskie uroczystości...*, s. 233–235.

<sup>53</sup> B. Baranowski, *Polska a Tatarszczyzna...*, s. 38–39.

<sup>54</sup> G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Warszawa, 4 marca 1625 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 38, f. 65r.–v.; regest: BPAN/PAU, TR 61, s. 152: „[...] chan i Szahin Gerej nie zamierzają zaakceptować nigdy żadnej zgody z Turcją”.

nuncjusz, powołując się na list Szahina, twierdził, że ten ostatni gotów jest ze 100 tys. Tatarów wkroczyć do Turcji<sup>55</sup>. Mimo tych deklaracji strona polska podeszła do propozycji Gerejów z podobną rezerwą jak kilka miesięcy wcześniej.

W pierwszej połowie 1625 r. normalizacji uległa sytuacja na kresach. Coraz wyraźniej akcentowano chęć zachowania pokojowych relacji między Warszawą a Konstantynopolem. Wiosną powrócił do Polski Krzysztof Kiełczewski w towarzystwie bliżej nieznanego posła tureckiego. Ich przyjazd odnotował Lancellotti. Nuncjusz uznał, że obecność czausza potwierdza fakt, że Turcy chcą utrzymać dobre relacje z Polską<sup>56</sup>. Pogląd ten wysłannik papieski powtórzył tydzień później. Uznał, że Turkom zależy na pokoju, a jedynym warunkiem przez nich stawianym jest powstrzymanie Kozaków i przeszkodzenie im w napadach<sup>57</sup>. W maju 1625 r. Lancellotti przesłał do Rzymu relację Kiełczewskiego o stanie pokoju z Turkami, spisaną przez posła już po powrocie z Konstantynopola. W tym samym czasie został odprawiony poseł turecki z zapewnieniem strony polskiej o chęci zachowania przyjaznych stosunków z Portą. Ponadto – jak donosił nuncjusz – by nie prowokować Turcji, polecono Stanisławowi Koniecpolskiemu zadbać o spokój na południu kraju i położyć kres najazdom mołojców na terytorium Imperium Osmańskiego<sup>58</sup>. Równocześnie ociepleniu uległy relacje między Turcją a Tatarami i coraz głośniej mówiono o tym, że Gerejowie powrócą do łask sułtana.

Dynamicznie rozwijająca się sytuacja polityczna mogła doprowadzić do upadku papieskich planów dotyczących organizacji koalicji antytureckiej. Starał się temu zapobiec Francesco Barberini, który w liście do Lancellottiego z 1 marca wykazywał, jak wielkie niebezpieczeństwo dla religii katolickiej może wyniknąć z pogodzenia się sułtana z chanem, i zasugerował, aby

<sup>55</sup> G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Warszawa, 9 marca 1625 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 38, f. 69r.; regest: BPAN/PAU, TR 61, s. 155.

<sup>56</sup> G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Warszawa, 2 kwietnia 1625 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 38, f. 85r.; regest: BPAN/PAU, TR 61, s. 165.

<sup>57</sup> G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Warszawa, 8 kwietnia 1625 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 38, f. 88v.; regest: BPAN/PAU, TR 61, s. 166.

<sup>58</sup> G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Warszawa, 3 maja 1625 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 38, f. 94r.–95r.; regest: BPAN/PAU, TR 61, s. 171.

król polski odwiódł Gereja od tego pomysłu<sup>59</sup>. Zanim jednak list dotarł do Polski, osmańsko-krymskie pojednanie stało się faktem.

Nuncjusz nie wierzył w coraz liczniej napływające informacje o zakończeniu sporu i utrzymywał, że Tatarzy nie chcą zgody z Turcją<sup>60</sup>. Przekonanie to pozwoliło mu prowadzić dalszą agitację na dworze polskim i zabiegać o udzielenie wsparcia Gerejom oraz rozpoczęcie wojny z Portą Ottomańską. Pomimo iż w kwietniu zaczęły do Warszawy docierać pierwsze wiadomości o porozumieniu turecko-tatarskim, to jednak biskup Noli miał na ten temat inne zdanie i utrzymywał, że Tatarzy – sprzymierzeni z Kozakami – wciąż trwają w buncie<sup>61</sup>. Dopiero w liście napisanym na początku maja potwierdził fakt pogodzenia się Gerejów z sułtanem i odnotował powrót Szahina z Tatarami na Krym<sup>62</sup>.

W Rzymie informacje o turecko-tatarskim pojednaniu zostały przyjęte raczej z dezaprobatą. Ubolewano, że tak wspinała szansa na wznowienie wojny z Turcją przypadła na czas trwania konfliktu w Rzeszy, przez co nie została należycie wykorzystana:

*oportunità che Dio ci manda per liberar della tirannide turchescha i Regni e Provincie fedeli malamente si corrisponde da Principi Christiani, che consumono la potenza, le richiezze loro date per sollevamento del Cattolico Christianismo nelle guerre civili che partoriscono effetti contrarii<sup>63</sup>.*

<sup>59</sup> F. Barberini do G.B. Lancellottiego, Rzym, 1 marca 1625 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 174a, f. 39v.

<sup>60</sup> G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Warszawa, 2 kwietnia 1625 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 38, f. 85r.; regest: BPAN/PAU, TR 61, s. 165.

<sup>61</sup> G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Warszawa, 18 kwietnia 1625 r., BAV, Barberiniani Latini, vol. 6583, f. 241r.-v.; regest: BPAN/PAU, TR 61, s. 168.

<sup>62</sup> G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Warszawa, 3 maja 1625 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 38, f. 94v.; regest: BPAN/PAU, TR 61, s. 171.

<sup>63</sup> F. Barberini do G.B. Lancellottiego, Rzym, 24 maja 1625 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 174a, f. 48v.; regest: BPAN/PAU, TR 49, s. 186: „[...] sposobność, którą Bóg nam zsyła, aby uwolnić od tureckiej tyranii wierne państwa i prowincje, nie odpowiada książętom katolickim, którzy marnują swą potęgę i bogactwa im dane w celu szzerzenia katolicyzmu na wojny domowe, które rodzą odmienny efekt”.

Z drugiej strony zdawano sobie sprawę, że dzięki pojednaniu między Konstantynopolem a Bachczysarajem zostanie przywrócone *status quo ante* na południowych rubieżach Rzeczypospolitej.

Barberini nie wierzył w trwałą pacyfikację na kresach i przewidywał, że nadal będzie dochodzić do wzajemnych najazdów mołojców i Tatarów, co w efekcie może sprokurować wojnę Rzeczypospolitej z Imperium Osmańskim<sup>64</sup>. Jeszcze w maju nad Wisłą zaczęły szerzyć się głosy, że Tatarzy zerwali sojusz z Kozakami i krwawo się z nimi rozprawili. Lancellotti przytoczył informacje przekazane przez Zbaraskiego, jakoby Szahin Gerej, wracając do Bachczysaraju, zamordował 200 mołojców, którzy byli na jego służbie<sup>65</sup>. Wkrótce wieści te potwierdziły się, a na dworze warszawskim zaczęto podejrzewać, że Kozacy szykują się do zemsty<sup>66</sup>. Wiadomość o wznowieniu walk między Tatarami a Zaporozcami ostatecznie przekonała Stolicę Apostolską, że nie będzie można wykorzystać chanatu krymskiego do walki przeciwko Osmanom<sup>67</sup>.

W kolejnych miesiącach Stolica Apostolska uważnie śledziła wydarzenia rozgrywające się na południowych rubieżach Rzeczypospolitej i starała się reagować na sytuację, licząc na zaognienie relacji polsko-tureckich. Latem zarówno Tatarzy, jak i Kozacy podjęli się nowych wypraw łupieżczych. W lipcu Lancellotti donosił, że Gerejowie wysłali 20 tys. ordyńców przeciwko Moskwie, a Zaporozcy wypłynęli w morze, uderzyli na Trabzon i zdobyli go<sup>68</sup>. Informacja o sukcesach wojsk zaporoskich ucieszyła papieża; co więcej, kuria dostrzegала możliwość odwetu ze strony Tatarów przy militarnym wsparciu Turcji<sup>69</sup>. W re-

<sup>64</sup> F. Barberini do G.B. Lancellottiego, Rzym, 14 czerwca 1625 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 174a, f. 50v.–51r.; regest: BPAN/PAU, TR 49, s. 187.

<sup>65</sup> G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Warszawa, 31 maja 1625 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 38, f. 111r.; regest: BPAN/PAU, TR 61, s. 175.

<sup>66</sup> G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Warszawa, 13 czerwca 1625 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 38, f. 113r.–v.; regest: BPAN/PAU, TR 61, s. 176.

<sup>67</sup> F. Barberini do G.B. Lancellottiego, Rzym, 29 lipca 1625 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 174a, f. 52v.–53r.

<sup>68</sup> G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Bodzentyn, 11 lipca 1625 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 38, f. 151v.–152r.; regest: BPAN/PAU, TR 61, s. 183; vide etiam B. Baranowski, *Polska a Tatarszczyzna...*, s. 38–39; D. Milewski, *Mołdawia między Polską...*, s. 66; L. Podhorodecki, *Kozacy Zaporoscy. Czy Polska stworzyła Ukrainę?*, Warszawa 2011, s. 75–78.

<sup>69</sup> F. Barberini do G.B. Lancellottiego, Rzym, 23 sierpnia 1625 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 174a, f. 56r.; regest: BPAN/PAU, TR 49, s. 191.



zultacie w październiku Francesco Barberini zachęcał Zygmunta III Wazę do podjęcia antyosmańskiej współpracy z Wenecją<sup>70</sup>.

Wbrew przewidywaniom sekretarza stanu do odwetu nie doszło. Tatarzy – przekupieni upominkami – powstrzymali się od wypraw na Polskę przynajmniej do końca 1625 r. Skończyło się jedynie na przysłaniu do Warszawy poselstwa, które w imieniu chana żądało ukroczenia samowoli kozackiej.

Realizując postanowienia traktatu chocimskiego, strona polska zdecydowała się na akcję mającą na celu poskromienie Zaporozców wykazujących coraz większą chęć emancypacji. Nie do zaakceptowania dla dworu warszawskiego był zwłaszcza fakt, że na początku 1625 r. mołojcy zawarli samowolnie sojusz z Tatarami<sup>71</sup>. Jesienią Koniecpolski na czele wojska kwarcianego, pocztów magnackich oraz pospolitego ruszenia szlachty ukraińskiej wyruszył przeciwko Kozakom<sup>72</sup>. Wyprawa ta nie umknęła uwadze wysłannika papieskiego, który w liście z grudnia donosił, że hetman uderzył na nieprzyjaciela i uśmiercił ok. 3 tys. Zaporozców<sup>73</sup>. Dalsze rokowania prowadzone między obydwoma stronami doprowadziły do zawarcia tzw. ugody kurukowskiej, która została dwójako oceniona przez Stolicę Apostolską. Z jednej strony w Rzymie cieszą się, że dzięki powstrzymaniu Zaporozców pojawiła się szansa na zabezpieczenie granicy Rzeczypospolitej przed inkursjami tatarskimi. Z drugiej natomiast żałowano, że ugoda może uwolnić Imperium Osmańskie od najazdów kozackich<sup>74</sup>.

Wbrew prognozom Lancellottiego<sup>75</sup> ujarzmienie Zaporozców nie gwarantowało spokoju na południu kraju. W styczniu 1626 r. do Rzeczypo-

<sup>70</sup> F. Barberini do G.B. Lancellottiego, Rzym, 13 października 1625 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 174a, f. 60r.; vide etiam H. Litwin, *Chwała Północy...*, s. 218.

<sup>71</sup> Traktat ten został szczegółowo omówiony w literaturze przedmiotu, vide B. Baranowski, *Polska a Tatarszczyzna...*, s. 35–38; W.A. Serczyk, *Na dalekiej Ukrainie. Dzieje Kozaczyzny do 1648 roku*, Kraków 2008, s. 257–258.

<sup>72</sup> Więcej o wyprawie Koniecpolskiego vide J. Kwak, *Sejm warszawski 1626 roku*, Opole 1985, s. 13–14; L. Podhorodecki, *Hetman Stanisław Koniecpolski*, Warszawa 2011, s. 104–108; idem, *Chanat Krymski...*, s. 201.

<sup>73</sup> G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Warszawa, 6 grudnia 1625 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 38, f. 201r.–v.; regist: BPAN/PAU, TR 61, s. 201.

<sup>74</sup> F. Barberini do G.B. Lancellottiego, Rzym, 24 stycznia 1626 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 174a, f. 65v.–66r.; regist: BPAN/PAU, TR 49, s. 195.

<sup>75</sup> Jeszcze w styczniu Lancellotti donosił, że Kozacy są posłuszni Koniecpolskiemu, vide G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Warszawa, 20 stycznia 1626 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 39, f. 6r.; regist: BPAN/PAU, TR 61, s. 213.

spolitej wtargnęli Tatarzy, dowodzeni osobiście przez Mehmeda III Gereja. Nuncjusz przytoczył osąd Koniecpolskiego, który w jednym z listów uznał, że inspiratorką tej agresji była Porta, zaniepokojona wcześniejszymi wypadami Kozaków na Morze Czarne<sup>76</sup>. Tatarzy rozpuścili swoje zagony po Rzeczypospolitej – dochodząc aż pod Żółkiew i Łuck, siejąc wielkie spustoszenie – a następnie umknęli pościgowi Koniecpolskiego i przedostali się na terytorium Mołdawii<sup>77</sup>. Najazd ordy Lancellotti przedstawił w relacji datowanej na 2 marca. W jego ocenie hetman dogonił wroga i doszło do wielkiej rzezi Tatarów, w wyniku której zdobyto ich artylerię oraz odzyskano liczny jasyr<sup>78</sup>. Wysłannik papieski miał zapewne na myśli mało znaczący atak wojsk polskich na tylną straż Tatarów, do jakiego doszło 22 lutego podczas przeprawy przez Dniestr pod Ujściem, jednak informacje te zrobiły w Rzymie wrażenie. Papież Urban VIII wystosował specjalne brewe do króla, w którym wieszował zwycięstwa<sup>79</sup>. W odpowiedzi na najazd Tatarów, wiosną 1626 r., Zaporozcy wyprawili się na Morze Czarne. Inkursja ta została odnotowana przez Lancellottiego<sup>80</sup>. Napięcie polsko-tureckie, do jakiego doszło wiosną 1626 r., potwierdza również datowana na 18 maja anonimowa relacja przesłana z Konstantynopola do Francji. W ocenie jej autora kozacki atak na miasto był inspirowany przez Stanisława Koniecpolskiego, który wysławszy Zaporozców nad Bosfor, *si trova con una potente Armata*

<sup>76</sup> G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Warszawa, 10 lutego 1626 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 39, f. 18v.; regest: BPAN/PAU, TR 61, s. 216. Pogląd nuncjusza jest właściwie zbieżny z ustaleniami historyków, choć nie brakuje odmiennych opinii, m.in. J. Kwak w najeździe Tatarów z 1626 r. starał się doszukiwać działań Gustawa II Adolfa i Gabora Bethlena, vide J. Kwak, *Sejm warszawski...*, s. 62.

<sup>77</sup> Więcej o najeździe Tatarów z początków 1626 r. vide B. Baranowski, *Polska a Tatarszczyzna...*, s. 44–49; M. Horn, *Chronologia i zasięg...*, s. 47–50; D. Milewski, *Mołdawia między Polską...*, s. 73; L. Podhorodecki, *Chanat Krymski...*, s. 202; A. Gliwa, *Zimowy najazd Tatarów Krymskich na Rzeczpospolitą w 1626 r. i jego skutki na terenie ziemi przemyskiej*, „Rocznik Przemyski” 2006, t. 42, nr 1, s. 3–58.

<sup>78</sup> G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Warszawa, 2 marca 1626 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 39, f. 38r.–v.; regest: BPAN/PAU, TR 61, s. 229–230.

<sup>79</sup> F. Barberini do G.B. Lancellottiego, Rzym, 18 kwietnia 1626 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 174a, f. 71v.–72r.; regest: BPAN/PAU, TR 49, s. 198; vide etiam B. Baranowski, *Polska a Tatarszczyzna...*, s. 50.

<sup>80</sup> G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Warszawa, 13 maja 1626 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 39, f. 87r.; regest: BPAN/PAU, TR 61, s. 254.

*alle frontiere*<sup>81</sup>. Obecność hetmana na granicy uznano w Konstantynopolu za zapowiedź ataku. Obawiano się, że wojska polskie przekroczą granicę i przy wsparciu czajek kozackich ruszą w głąb Imperium Osmańskiego<sup>82</sup>. Relacja ta została zapewne przesłana z Francji do Rzymu przez nuncjusza Bernardina Spadę. W tych okolicznościach Stolica Apostolska podjęła kolejną próbę sprokrowania wojny polsko-tureckiej. W liście z 26 września Urban VIII zachęcał Zygmunta III Wazę do wystąpienia przeciwko Porcie Ottomańskiej<sup>83</sup>.

Ostatecznie wzajemne inkursje tatarsko-kozackie nie przerodziły się w konflikt między Rzeczpospolitą a Turcją. Oba państwa zaangażowane były na innych frontach. Polacy od lipca 1626 r. musieli zmagać się ze szwedzkim atakiem na Pomorze Gdańskie, natomiast uwagę dworu sułtańskiego pochłaniał niekorzystny przebieg wojny prowadzonej w tym czasie z oddziałami Abbasa I Wielkiego. Lancellotti uznał, że konflikt turecko-perski ma kluczowe znaczenie dla relacji na linii Warszawa–Konstantynopol, jako że Imperium Osmańskie, zaabsorbowane działaniami wojennymi na wschodzie, nie jest w stanie podjąć wyprawy przeciwko Polsce<sup>84</sup>.

Fiasko planów papieskich dotyczących wznowienia wojny polsko-tureckiej, jak również rozpoczęcie wojny o ujście Wisły sprawiły, że po 1626 r. relacje na linii Warszawa–Konstantynopol nie cieszyły się już takim zainteresowaniem dyplomacji papieskiej jak we wcześniejszych latach. Co prawda, nuncjusze nadal skrupulatnie odnotowywali najazdy Tatarów na ziemie polskie, jednak uwaga Stolicy Apostolskiej w głównej mierze skupiła się na Pomorzu Gdańskim. Tym samym kuria rzymska została zmuszona do chwilowego zawieszenia swych planów dotyczących sformułowania koalicji antyosmańskiej.

<sup>81</sup> Anonimowa relacja, ASV, Nunziatura di Francia, vol. 65, f. 326v.: „Wraz z potężną armią znajduje się na granicy”.

<sup>82</sup> Ibidem, f. 327r.

<sup>83</sup> Urban VIII do Zygmunta III, Rzym, 26 września 1626 r., [w:] *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia maximam partem nondum edita ex tabularis Vaticanis deprompta collecta ac serie chronologica disposita*, red. A. Theiner, t. 3, Romae 1863, nr 319, s. 380.

<sup>84</sup> G.B. Lancellotti do F. Barberiniego, Warszawa, 31 marca 1626 r., ASV, Nunziatura di Polonia, vol. 39, f. 65v.; regest: BPAN/PAU, TR 61, s. 246.

Podsumowując dotychczasowe ustalenia, należy stwierdzić, iż w latach 1621–1626 priorytetem w planach politycznych Stolicy Apostolskiej dotyczących Europy Wschodniej była kwestia turecka. Zdając sobie sprawę z tego, że przekonanie strony polskiej do wszczęcia wojny z sułtanem jest mało realne, papieństwo z uwagą obserwowało sytuację na południowo-wschodnim pograniczu monarchii Zygmunta III Wazy, licząc, że wzajemne inkursje Kozaków zaporoskich i Tatarów krymskich zostaną wykorzystane jako *cassus belli* polsko-tureckiego konfliktu. Pomimo że kuria rzymska uznawała zazwyczaj orędownika za adwersarza Rzeczypospolitej, to w 1624 r. dość nieoczekiwanie dostrzegła możliwość pozyskania Tatarów dla idei wojny z sułtanem. Stolica Apostolska szybko odnalazła się w nowej sytuacji politycznej, będącej konsekwencją konfliktu turecko-tatarskiego, i poparła starania Mehmeda i Szahina Gerejów o pozyskanie pomocy zbrojnej od Zygmunta III Wazy. Nuncjusz rezydujący nad Wisłą – Giovanni Battista Lancellotti – prowadził aktywne działania w tej sprawie, starając się nakłonić polskiego monarchę oraz możnowładców do udzielenia wsparcia Gerejom i, tym samym, do wykorzystania ordy do walki z siłami sułtana. Choć opór strony polskiej przed angażowaniem się w nowy konflikt i szybkie pojednanie między Bachczysarajem a Konstantynopolem sprawiły, że działania dyplomacji papieskiej nie przyniosły wymiernych rezultatów, to już sama aprobata Stolicy Apostolskiej dla sojuszu polsko-tatarskiego jednoznacznie potwierdza, jak duże znaczenie dla papieństwa miała kwestia organizacji antytureckiego sojuszu militarnego, niekoniecznie katolickiego.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła rękopiśmienne

- Archivio Segreto Vaticano, Nunziatura di Francia, vol. 65.  
Archivio Segreto Vaticano, Nunziatura di Polonia, vol. 38, 39 i 174°.  
Biblioteca Apostolica Vaticana, Barberiniani Latini, vol. 6583.

### Źródła drukowane

- Acta Nuntiaturae Poloniae*, t. XXII: *Ioannes Baptista Lancellotti (1622–1627)*, vol. 1: 22 XI 1622 – 31 XII 1623, red. T. Fitych, Cracoviae 2001.

- Diaryusz prawdziwy zwycięstwa nad Tatarami otrzymanego roku M.DC.XXIII. Dnia dwudziestego Czerwca, to jest w Octawę Świętego Antoniego z Padwi. Przy tym list J. M. Pána Hetmána Koronnego Polnego / do Krolá J. M. Roku Páńskiego / 1624.*
- Instrukcja dana Monsig. de Torres nuncjuszowi w Polsce przez kardynała Ludovisio, synowca papieża Grzegorza XV, dnia 30 maja 1621 roku, [w:] Relacje nuncjuszów apostolskich i innych osób o Polsce od roku 1548 do 1690, wyd. E. Rykaczewski, t. 2, Berlin–Poznań 1864.*
- Pamiętniki o Konięcpolskich, oprac. S. Przyłęcki, Lwów 1842.*
- Podróż królewicza Władysława Wazy do krajów Europy zachodniej w latach 1624–1625 w świetle ówczesnych relacji, oprac. A. Przyboś, Kraków 1977.*
- Pogrom tatarski álbo relátia krotka zwycięstwa nád Tátárámi. Przez Wielmożneg Iego M. Pána, P. Hetmana Polnego Koronnego. W Roku 1624. Dnia 20. Mieśiąca Czerwcá między Háliczem á Bolśowcem otrzymaná.*
- Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia maximam partem nondum edita ex tabularis Vaticanis deprompta collecta ac serie chronologica disposita, red. A. Theiner, t. 3, Romae 1863.*

## Opracowania

- Baranowski B., *Polska a Tatarszczyzna w latach 1624–1629*, Łódź 1948.
- Boratyński L., *Stefan Batory i plan ligi przeciw Turkom (1576–1584)*, Kraków 1903.
- Czapliński W., *Władysław IV i jego czasy*, Kraków 2008.
- Dopierała K., *Problem zagrożenia tureckiego w czasie wojny polsko-moskiewskiej w latach 1579–1582, [w:] Antonio Possevino SJ (1533–1611). Życie i dzieło na tle epoki, red. D. Quirini-Popławska, Kraków 2012.*
- Dopierała K., *Stosunki dyplomatyczne Polski z Turcją za Stefana Batorego*, Warszawa 1986.
- Fitych T., *Struktura i funkcjonowanie nuncjatury Giovanniego Battisty Lancellottiego 1622–1627*, Opole 2005.
- Gliwa A., *Zimowy najazd Tatarów Krymskich na Rzeczpospolitą w 1626 r. i jego skutki na terenie ziemi przemyskiej*, „Rocznik Przemyski” 2006, t. 42, nr 1.
- Horn M., *Chronologia i zasięg najazdów tatarskich na ziemię Rzeczypospolitej w latach 1600–1647*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1962, t. 8, cz. 1.
- Jačov M., *Europa i Osmanowie w okresie lig świętych. Polska między Wschodem a Zachodem*, Kraków 2003.
- Jačov M., *I Balcani tra impero otomano e potenze europee (sec. XVI e XVII). Il ruolo della diplomazia pontificia*, Cosenza 1997.
- Kwak J., *Sejm warszawski 1626 roku*, Opole 1985.
- Litwin H., *Chwała Północy. Rzeczpospolita w europejskiej polityce Stolicy Apostolskiej w pierwszej połowie XVII wieku (1599–1648)*, Lublin 2013.
- Lolo R., *Rzeczpospolita wobec wojny trzydziestoletniej. Opinie i stanowiska szlachty (1618–1635)*, Pułtusk 2004.
- Majewski R., *Z problematyki walk z Tatarami w pierwszej połowie XVII wieku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1975, t. 30, nr 2.
- Milewski D., *Moldawia między Polską a Turcją. Gospodar Miron Barnowski i jego polityka (1626–1629)*, Oświęcim 2014.

- Osiecka-Samsonowicz H., *Polskie uroczystości w barokowym Rzymie 1587–1696*, Warszawa 2012.
- Podhorodecki L., *Chanat Krymski. Państwo koczowników na kresach Europy*, Warszawa 2012.
- Podhorodecki L., *Hetman Stanisław Koniecpolski*, Warszawa 2011.
- Podhorodecki L., *Kozacy Zaporoscy. Czy Polska stworzyła Ukrainę?*, Warszawa 2011.
- Serczyk W.A., *Na dalekiej Ukrainie. Dzieje Kozaczyzny do 1648 roku*, Kraków 2008.
- Skorupa D., *Stosunki polsko-tatarskie 1595–1623*, Warszawa 2004.
- Teodorczyk J., *Walki z Tatarami w pierwszej połowie XVII w.*, [w:] *Zarys dziejów wojskowości polskiej do roku 1864*, t. 1: *Do roku 1648*, red. J. Sikorski, Warszawa 1965.
- Wisner H., *Dyplomacja polska w latach 1572–1648*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 2: *1572–1795*, red. Z. Wójcik, Warszawa 1982.
- Wisner H., *Władysław IV Waza*, Wrocław 2009.
- Zawadzki K., *Gazety ulotne polskie i Polski dotyczące XVI–XVIII wieku. Bibliografia*, t. 1, Wrocław 1976.